

Sygn. akt III CZ 39/11

## POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Jan Górski (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa Grzegorza S.

przeciwko Dorocie P.

o ustalenie istnienia stosunku najmu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 września 2011 r.,

zażalenia powoda na postanowienie o kosztach zawarte

w wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 24 marca 2011 r.,

**oddala zażalenie.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 24 marca 2011 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda (punkt 1 wyroku) i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt 2 wyroku).

Postanowienie o kosztach postępowania zostało zaskarżone przez powoda, który wniósł o jego zmianę poprzez odstąpienie od obciążania go kosztami postępowania w oparciu o treść art. 102 k.p.c. Argumentował, iż stronie pozwanej nie należą się koszty zastępstwa procesowego, albowiem pełnomocnik strony pozwanej nie podjął obrony jej praw w postępowaniu apelacyjnym, ograniczając swój udział w tym postępowaniu do złożenia wniosku o oddalenie apelacji i przyznanie mu kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest nieuzasadnione, choć z innych przyczyn niż wskazane przez powoda. Stosownie do treści art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces ma obowiązek zwrócić przeciwnikowi koszty procesu niezbędne do podjęcia celowej obrony jej praw, w tym koszty zastępstwa procesowego, jeżeli strona jest reprezentowana przez pełnomocnika zawodowego. Podkreślić należy, że roszczenie o zwrot kosztów wygasa, jeśli strona najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia nie złoży sądowi spisu kosztów albo nie zgłosi wniosku o przyznanie kosztów według norm przepisanych (art. 109 § 1 zd. 1 k.p.c.).

Stosownie do treści art. 132 § 1 k.p.c. w toku sprawy adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz radca Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa doręczają sobie nawzajem bezpośrednio odpisy pism procesowych z załącznikami, a do pisma procesowego wniesionego do sądu dołącza się dowód doręczenia drugiej stronie odpisu albo dowód jego wysłania przesyłką poleconą. W razie nieuczynienia zadość temu obowiązkowi, a to nie dołączenia dowodu doręczenia albo dowodu wysłania przesyłką poleconą, pismo podlega zwrotowi bez wzywania do usunięcia braku. Strona pozwana, reprezentowana przez radcę prawnego Czesława K., wniosła w postępowaniu apelacyjnym jedno pismo, które zostało doręczone bezpośrednio na rozprawę przez pracownika kancelarii, do którego nie dołączono

jednak potwierdzenia jego nadania stronie przeciwnej. Sąd Okręgowy nie zwrócił pisma, lecz nadał mu bieg, tj. doręczył go na rozprawie pełnomocnikowi powoda

Taki stan rzeczy pozwala przyjąć, że doręczenie było skuteczne, tj. iż pozwany zgłosił w terminie wnioszek o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego. W postępowaniu cywilnym zgodnie z zasadą oficjalności doręczeń pisma doręczane są za pośrednictwem sądu. Wyjątkowy przepis - art. 132 § 1 k.p.c. - nie może być wykładany w sposób rozszerzający. Niedołączenie do pisma dowodu doręczenia go drugiej stronie albo dowodu jego wysłania przesyłką poleconą jest brakiem formalnym i zostaje on sanowany, jeżeli zostało ono przedłożone na rozprawie i sąd nadał mu bieg, doręczając jego odpis stronie przeciwnej. Dokonana wykładnia znajduje oparcie w unormowaniu zawartym w art. 132 k.p.c. Skoro doręczenie pisma adresatowi może nastąpić bezpośrednio w sekretariacie sądu, to tym bardziej skuteczne jest jego dokonanie przez sąd na rozprawie. Wyrażone stanowisko ma także na uwadze *ratio legis* wprowadzonego w art. 132 § 1 k.p.c. nowego unormowania, które miało na celu przyspieszenie rozpoznania sprawy.

Odnosząc się natomiast do podniesionego przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, należy uznać, iż jest on chybiony. Przywołany przepis stanowi wprawdzie o wyjątku od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, tj. zasadzie słuszności, która odnosi się do sytuacji szczególnie uzasadnionej. Wprawdzie ocena zaistnienia tej sytuacji należy do sądu orzekającego, niemniej jednak w judykaturze utrwalony jest pogląd, iż dotyczy ona w szczególności sytuacji rodzinnej, majątkowej i osobistej strony, ocenianej przez pryzmat zasad współżycia społecznego. Bez wątpienia takiej okoliczności nie stanowi ilość podjętych działań przez pełnomocnika strony przeciwnej, czy dokonana przez skarżącego ocena jakości podjętej przez niego obrony. Należy bowiem mieć na względzie, że stronie przysługuje prawo do ustanowienia w toku postępowania pełnomocnika procesowego w osobie adwokata, czy radcy prawnego, z którego to prawa strona pozwana skorzystała.

W tym stanie rzeczy, zażalenie podlegało oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 1 i 3 w zw. z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.